

Polska kontra Europa: Dlaczego musimy mocniej zawalczyć o czystsze środowisko?

Statystyczny Polak wytwarza średnio 356,7 kg rocznie śmieci. Jak wynika z danych GUS z samych gospodarstw domowych odebrano w minionym roku 11,6 mln ton odpadów, czyli 86,3% wszystkich wytworzonych odpadów komunalnych. Do recyklingu trafia jednak mniej niż wynosi średnia dla Unii Europejskiej – w Polsce do 41% odpadów komunalnych, podczas gdy średnia Unii Europejskiej wynosi 49% - podaje Polski Instytut Ekonomiczny na podstawie analizy danych Eurostatu. Dlaczego tak jest i jakie są możliwości poprawy wyjścia z tej sytuacji?

Polska intensywnie się rozwija, aspiruje do miana kraju nowoczesnego i świadomego ekologicznie, ale niestety wciąż mierzy się z problemem niskiego poziomu recyklingu. Dla porównania – największy udział recyklingowanych odpadów komunalnych na mieszkańca mają Niemcy – 69%, Słowenia – 63%. oraz w Austria – 62%. Dlaczego wciąż pozostajemy w tyle? Oto główne powody takiego stanu rzeczy.

# Edukacja do poprawy

Świadomość ekologiczna Polaków rośnie i to trzeba odnotować na spory plus. Mimo to wiedza na temat prawidłowej segregacji

odpadów wciąż wymaga uzupełnienia. Brakuje kompleksowych programów edukacyjnych, które od najmłodszych lat uczyłyby nas, jak dbać o środowisko. W efekcie, wiele osób wrzuca wszystko do jednego pojemnika, co uniemożliwia recykling. Oprócz edukacji dzieci

i młodzieży, kluczowe jest również dotarcie do dorosłych. Warto zintensyfikować kampanie informacyjne prowadzone w mediach tradycyjnych i społecznościowych, które w

prosty i zrozumiały sposób tłumaczyłyby zasady segregacji odpadów oraz prezentowałyby korzyści płynące z recyklingu. Innym dobrym rozwiązaniem jest organizacja warsztatów i szkoleń dla mieszkańców, podczas których eksperci mogliby

udzielić praktycznych porad dotyczących gospodarowania odpadami.

# Infrastruktura i jej niedobory

W 2023 r. funkcjonowało 2 330 punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych, a usługę odbierania odpadów komunalnych świadczyło 1 323 przedsiębiorstw – podaje Główny Urząd Statystyczny. Niestety w wielu polskich miastach i gminach infrastruktura do zbierania i przetwarzania odpadów pozostawia wiele do życzenia. Mało jest nowoczesnych sortowni, a pojemniki

na śmieci bywają w nie najlepszym stanie i nie zawsze są prawidłowo oznakowane. To zniechęca mieszkańców do segregacji i utrudnia pracę służbom komunalnym.

Co może pomóc? Sukcesywne wprowadzenie inteligentnych systemów zbierania odpadów, takich jak podziemne kontenery czy

mobilne punkty selektywnej zbiórki. Tego typu rozwiązania nie tylko mogą poprawić estetykę przestrzeni publicznej, ale także umożliwić bardziej efektywne zarządzanie

odpadami. Dobrym rozwiązaniem jest również usprawnienie systemów monitoringu, które pozwalają na śledzenie przepływu odpadów i optymalizację tras odbioru.

# Konsumpcjonizm i nadmierna produkcja

Styl życia, oparty na konsumpcjonizmie i ciągłym kupowaniu nowych rzeczy, generuje ogromne ilości odpadów. Planowane zużycie produktów, czyli projektowanie

ich tak, aby szybko się zużywały, to kolejny problem, z którym musimy się zmierzyć.W tej kwestii nie różnimy się od reszty krajów europejskich. Wprowadzenie zasad gospodarki obiegu zamkniętego wymaga zmiany nawyków konsumenckich Polaków i

bardziej świadomego podejścia do zakupów. Warto zwracać uwagę na jakość produktów, aby były one trwałe i łatwiej poddawalne

recyklingowi oraz sprawdzać czy dana marka oferuje produkty naprawdę przyjazne środowisku, pomagające też w ograniczaniu ilości generowanych śmieci. Dobrym przykładem jest np. holenderska marka kapsułek do czyszczenia w domu, EzeeTabs. Wystarczy napełnić butelkę wielokrotnego użytku letnią wodą z kranu i rozpuścić w niej biodegradowalną tabletkę do czyszczenia różnych powierzchni, maszyn lub butelek.

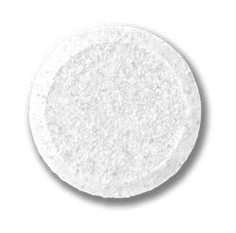


 Biodegradowalne tabletki są łatwe w transporcie i przechowywaniu. Produkty te są bardziej przyjazne dla środowiska niż tradycyjne środki czyszczące w jednorazowych plastikowych butelkach - pozwalają zmniejszać ilość odpadów plastikowych i transportu wody, a tym samym emisję CO2.

- mówi Bob Blankert, dyrektor generalny EzeeTabs. “Jedna tabletka dodana do butelki wielokrotnego użytku zamienia ciepłą wodę z kranu w 750 ml środka czyszczącego do powierzchni, np. w kuchni lub łazience. Warto zachować wielorazową, plastikową butelkę i kupować same tabletki czyszczące w małych, kartonowych opakowaniach, zamiast wybierać produkty w jednorazowych, plastikowych opakowaniach. W skali roku to znacząco zmniejsza ilość plastikowych odpadów w gospodarstwie domowym” - podsumowuje Bob Blankert z EzeeTabs.

W tym kontekście trzeba zaznaczyć również, że 44 proc. plastiku wykorzystywane jest do pakowania środków czyszczących.

# Motywacja ekonomiczna



Recykling to inwestycja, która przynosi korzyści dopiero w dłuższej perspektywie. Wiele firm wciąż woli korzystać z tańszych surowców pierwotnych, co hamuje rozwój gospodarki o obiegu zamkniętym. Brakuje też skutecznych mechanizmów, które zachęcałyby przedsiębiorców do

inwestowania w technologie recyklingowe. Opłaty za składowanie odpadów rosną, są

też powoli wprowadzane ulgi podatkowe dla firm, które stosują recykling w swoich procesach produkcyjnych. Informacje o nich można znaleźć na stronach rządowych np. Podatki.gov.pl. Przykładem jest np. ulga na robotyzację, która pozwala firmom odliczyć od dochodu dodatkowo do 50% kosztów związanych z inwestycjami w robotyzację procesów produkcyjnych, w tym recykling. Oprócz recyklingu istnieją też inne sposoby zmniejszenia ilości wytwarzanych śmieci na poziomie jednostki, czyli każdego z nas. Jednym z nich jest unikanie nadmiernego zużycia opakowań jednorazowych, takich jak butelki plastikowe czy torebki foliowe. Można także wybierać produkty o większej trwałości, które nie będą wymagały częstych zakupów i generowania większej ilości odpadów.

# Biurokracja i bariery prawne

System zarządzania odpadami w Polsce niestety jest niedoskonały. Wiele przepisów, często zmienianych i trudnych do interpretacji, utrudnia zarówno gminom, jak i przedsiębiorcom skuteczne działanie. Brakuje też jasnych mechanizmów odpowiedzialności za nieprzestrzeganie przepisów. Warto byłoby uprościć system, dostosować go do standardów UE i przede wszystkim skutecznie egzekwować jego przestrzeganie. Sytuację na duży plus może zmienić obowiązujący od 1 stycznia 2025 roku w Polsce system kaucyjny na jednorazowe butelki z tworzyw sztucznych o pojemności do 3 litrów, szklane butelki wielorazowego użytku do 1,5 litra oraz metalowe puszki o pojemności do 1 litra.

Wychodzi on naprzeciw wielu ekologicznym potrzebom. Wprowadzenie tego systemu

jest zgodne z unijną dyrektywą, mającą na celu zmniejszenie wpływu niektórych produktów z tworzyw sztucznych na środowisko.

Zarządzanie odpadami stanowi wyzwanie dla całego społeczeństwa. Aby skutecznie ograniczyć ilość wytwarzanych śmieci

i zapewnić zrównoważony rozwój gospodarczy, konieczne jest działanie na wielu płaszczyznach jednocześnie: władz, przedsiębiorców, organizacji pozarządowych oraz przede wszystkim każdego z nas.

Tylko dzięki wspólnym wysiłkom możemy stworzyć gospodarkę obiegu zamkniętego i chronić środowisko naturalne dla przyszłych pokoleń. Pamiętajmy - najważniejsza zmiana zaczyna się od nas.

